



**MIRA FIUTAK**

redaktor wydania

Księża mówią, że konserwatorzy zabytków stawiają przed nimi wymagania, którym nie sposób sprostać. Konserwatorzy, że proboszczowie nie słuchają ich sugestii i niewłaściwie troszczą się o powierzone im zabytkowe świątynie. Sympozjum na temat architektury sakralnej było okazją do spotkania obu środowisk – duszpasterskiego z naukowym – i wspólnego zastanowienia się, jak dbać o kościoły, żeby to, co w nich materialne, służyło temu, co duchowe. Więcej na str. III. ■

## ZA TYDZIEŃ

- SM – choroba, która jest nieuleczalna, ale nie jest wyrokiem.
- JEDNO ŚWIATŁO, WIELE DRÓG. O nowej inicjatywie Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Gliwickiej.
- PÓŁ WIEKU ŚWIĄTYNI. 500-lecie kościoła w Bojszowie.

Brat Marek z Taizé w Tarnowskich Górach

## Nie proponować iluzji

Zazwyczaj to młodzi ludzie odwiedzają ich wspólnotę, ale czasem bracia z Taizé przyjeżdżają do nich. 29 października brat Marek spotkał się z nimi w Tarnowskich Górach Lasowicach.

Przyjechał do Polski na miesiąc. W pierwszym tygodniu towarzyszył mu brat Wojciech, jeden z czterech Polaków we wspólnocie, w listopadzie przyjeżdża brat Benoit. Wszyscy trzej opiekują się Polakami trafiającymi do Taizé. Odwiedzają ich również w miejscach zamieszkania, we wspólnotach Kościoła lokalnego, gdzie – jak zachęca wspólnota – mają zaszczepiać to, co sami odkryli w Taizé. – Musimy znać sytuację, w których żyją na co dzień, żebyśmy nie proponowali im jakichś iluzji czy rzeczy niemożliwych – wyjaśnia brat Marek. – Młodzi ludzie potrzebują bliskości, znaku zaufania do nich, ale nie mylonego z obojętnością, kiedy mówię: ufam ci i



ROMAN KONZAL

rób, co chcesz. Potrzebują zaufania w sensie pozostawienia im samodzielności w podejmowaniu różnych zadań. I wsparcia, kiedy napotykają przeszkody, których sami nie mogą pokonać, chociaż mają dużo dobrych chęci i pomysłów.

W diecezji gliwickiej działa pięć punktów przygotowań do spotkania w Zagrzebiu na przełomie roku. Ich prace – razem z czterema, które powstały w diecezji polskiej – koordynuje An-

**W Lasowicach uczestnicy spotkania w bratem Markiem modlili się kanonami znanymi z Taizé**

na Mokrska z Zabrze, od 13 lat związana z Taizé, gdzie pracowała też jako wolontariuszka. – Czas tam spędzony to była dla mnie głęboka droga duchowa i bardzo ważny rok w życiu – wspo-

mina.

Brat Marek na spotkaniu w parafii św. Katarzyny w Lasowicach postawił przed młodymi ludźmi dwa problemy: co zrobić, żeby Taizé nie kojarzyło się tylko z wyjazdami i jak dotrzeć do młodszych, np. licealistów. MF

## WSZYSTKO MI WOLNO...



Wszystko mi wolno... – to temat rekolacji dla studentów, które przeprowadziła Akademska Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym „Betania”. – Dzisiejszy świat dużo mówi o wolności słowa, demokracji, a równocześnie wielu ulega temu, co zniewala człowieka. Młodzi w czasie rekolacji chcieli pokazać, że w Panu Bogu możliwa jest wolność, która nie ogranicza człowieka, nie zniewala, ale daje siłę do dobrego, wolność wobec własnych słabości i grzechu – mówi ks. Wojciech Michalczyk, duszpasterz akademicki. Studenci spotykali się w gliwickim kościele św. Michała. Ich kole-dzy przygotowali dynamiczne spotkania, podczas których nauczanie przeplatało się ze scenkami pantomimicznymi i świadectwami z własnego życia, którymi dzielili się prowadzący. ■

**Studenci przekazywali treści rekolacyjne również za pomocą pantomimy**

## Ratują ewangelicką kaplicę



ROMAN KONZAL

Kilka dni przed koncertem w kaplicy ewangelickiej odbyło się wielkie sprzątnięcie

**ZABRZE.** 29 października w kaplicy ewangelickiej w Zabrzu Biskupicach odbył się koncert charytatywny zatytułowany „Ratujmy kaplicę”. Wystąpił chór kameralny „Passionata” pod dyktando Kamili Pajak i Zespół Muzyki Dawnej „Allegro” pod dyktando Grażyny Klein. W czasie spotkania zebrano 1350 zł na

odnowę kaplicy, która niszczy się i wymaga remontu. Koncert zorganizowało Stowarzyszenie Nasze Biskupice, które od kilku lat stara się o uratowanie tego obiektu. Cztery dni przed koncertem odbyło się wspólne sprzątnięcie kaplicy, w które zaangażowali się starsi i młodszy mieszkańcy Biskupic.

## Najbardziej usportowiona uczelnia

**POLITECHNIKA ŚLĄSKA.** Pierwsze miejsce w całym kraju zajęła Politechnika Śląska w XXIII edycji Mistrzostw Polski Szkół Wyższych. Klasyfikacji tej dokonał Zarząd Główny Akademickiego Związku Sportowego. Mistrzostwa zostały rozegrane w 44 dyscyplinach sportowych. W rywalizacji o miano najbardziej usportowionej uczelni wzięło udział ponad 200 szkół wyższych, a wśród

nich 18 politechnik. Politechnika Śląska po raz pierwszy w historii wygrała w obu kategoriach. Prof. Ryszard Wilk, prorektor ds. dydaktyki, oraz dr Krzysztof Czapla, dyrektor Ośrodka Sportu, reprezentowali Politechnikę Śląską w uroczystym podsumowaniu sportowej rywalizacji studentów, w której wzięli udział rektorzy wyższych uczelni, władze państwowe, działacze AZS oraz sportowcy.

## Patrole na cmentarzach

**GLIWICE.** Na terenie dwóch największych cmentarzy w Gliwicach umundurowani ochroniarze strzegą przez całą dobę porządku i bezpieczeństwa. Miejski Zarząd Usług Komunalnych wprowadził takie dwuosobowe patrole na cmentarzu Centralnym przy ul. Kozielskiej oraz cmentarzu Lipowym przy ul. Lipowej. Poruszający się tam ochroniarze

mają zapobiec kradzieżom i dewastacji mienia. Pomoc w tym ma również zamykanie na noc cmentarnych bram wjazdowych i furtek. W okresie jesienno-zimowym wejścia będą otwierane o godzinie 7.00 i zamykane o 19.00, zaś w okresie letnim na cmentarzu będzie można przebywać dłużej, do godziny 22.00.

## Koncerty w kościołach

**KONFERENCJA DZIEKANÓW.** 24 października w Kurii Diecezjalnej w Gliwicach odbyła się konferencja dziekanów i wicedziekanów diecezji gliwickiej z udziałem bpa Jana Wieczorka. W czasie spotkania dyskutowano m.in. na temat zagadnień dotyczących organizacji koncertów w kościołach, które przedstawił ks. Franciszek Koenig, referent

ds. muzyki kościelnej w diecezji. Nowy program duszpasterski na najbliższy rok pt. „Przypatrzmy się bracia powołaniu naszemu” omówił ks. Krystian Piechaczek, dyrektor wydziału duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej, a ks. Bernard Koj, kanclerz gliwickiej kurii, przybliżył zasady funkcjonowania domu kapłana w Wiśniczach.

## O Namiecie Spotkania

**TARNOWSKIE GÓRY.** Oaza Modlitwy dla rodzin należących do Ruchu Światło-Życie odbyła się 28 października w parafii pw. śś. Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach. To pierwsze z comiesięcznych spotkań poświęcone było tzw. Namiotowi Spotkania. Ks. Arkadiusz Kinel, który przewodniczył Mszy św., przypomniał o konieczności szukania w codziennym zabieganiu i zgiełku specjalnego czasu i miejsca na rozmowę z Bogiem. Później w mniejszych grupach rodziny rozmawiały na temat modlitwy w ich życiu.



MAREK PIEKARA

Spotkanie Domowego Kościoła w Tarnowskich Górach poświęcone było modlitwie

## Modlili się o pokój

**TARNOWSKIE GÓRY OPATOWICE.** Za serca spójności i za pokój – taką intencję modlitwy różańcowej przyjęła młodzież z parafii Matki Bożej Piekarskiej Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Tarnowskich Górach Opatowicach. Spotkanie, które odbyło się 27 października, poświęcone było problemom szeroko rozumianego pokoju na świecie. Ks. Artur Pytel,

diecezjalny duszpasterz młodzieży, zauważył w konferencji, że obok troski o pokój na świecie, równie ważna jest odpowiedzialność za pokój w swoim środowisku – w rodzinie, szkole, klasie. Odnosząc się do wydarzeń ostatnich dni w gimnazjum w Gdańsku, przypomniał młodzieży, że są tymi, od których ten pokój zależy, nie tylko rozumiany jako ograniczanie konfliktów.

Młodzież z Opatowic modliła się o pokój na świecie i w swoim najbliższym środowisku



MAREK PIEKARA

Symposium na temat architektury sakralnej

# Świątynia jest święta

Trzeba pochylić głowę przed zabytkiem, żeby pasja twórcza nie poniosła i żeby go nie zniszczyć – mówił w Gliwicach prof. Jan Tajchman, który od 50 lat zajmuje się pracą konserwatorską i projektowaniem architektury sakralnej.

„Świątynia jest święta” to temat sympozjum poświęconego architekturze i sztuce sakralnej, które odbyło się 28 października w Centrum im. Jana Pawła II w Gliwicach. Była to pierwsza w historii diecezji gliwickiej tego typu prezentacja dorobku projektantów i naukowców zajmujących się tym rodzajem architektury. Termin spotkania – zorganizowanego przez Kurię Diecezjalną w Gliwicach i Wydział Architektury Politechniki Śląskiej – nieprzypadkowo zbiegł się z obchodzoną w Kościele uroczystością Rocznicę Poświęcenia Własnego Kościoła.

Spotkanie poświęcone architekturze sakralnej stało się forum dyskusyjnym dla przedstawicieli środowisk twórczych i duszpasterskich. – Zaprosiliśmy tych, którzy odpowiadają za obiekty sakralne i edukację w tej dziedzinie, czyli duszpasterzy i naukowców. Nie chodzi o wzajemne oskarżenia, ale o to, żeby na nowo ucieścić się tym, że mamy stare kościoły, w których drzemie moc modlitwy poprzednich pokoleń – mówi Anna Szadkowska, diecezjalny konserwator zabytków.

## Pokora wobec historii

Prelegenci, którzy od lat zajmują się projektowaniem, podkreślali, jak ważna jest tu współpraca autorów projektów z wykonawcami i księżmi, oparta na zaufaniu do siebie nawzajem i poszanowaniu kompetencji. Prof. Jan Tajchman z Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu mówił o adaptacji zabytkowych prezbiteriów do wymogów posoborowych. Zauwa-



**Prof. Jan Tajchman** oprowadzał po wystawie swoich prac w Centrum Jana Pawła II

żył, że każdy zabytek w tym wypadku powinien być traktowany indywidualnie, bo każde wnętrze ma niepowtarzalny, własny klimat, dlatego pewne rozwiązania nie mogą być mechanicznie powielane w kilku miejscach.

Przypomniął, że wprowadzane nowe elementy, np. do prezbiterium kościoła, powinny się spotkać ze starymi, a nie z nimi zderzyć. – Dodane elementy powinny harmonizować z istniejącymi już w tym wnętrzu, a jednocześnie odróżniać się od nich, aby wiadomo było, co zostało wprowadzone współcześnie, i żeby uniknąć zafałszowania. To wymaga pokory wobec historii. Często jednak obserwujemy brak szacunku dla spuścizny historycznej, niewielu jest też profesjonalnych twórców czujących sacrum – stwierdził prof. Tajchman. Zauważył, że w ciągu posoborowych 40 lat, obok nielicznych pozytywnych przykładów, sporo przeszałceń jest na niskim poziomie artystycznym i niezgodnych z zasadami liturgii i konserwatorskimi. Jako przykład poszanowania dla historii, wskazał odrestaurowany pałac w Pławniowicach.

O czerpaniu w architekturze z dorobku przeszłości – nie przez powtarzanie wprost, ale tworzenie współczesnych odwzorowań – mówił dr Jan Rabiej z Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej. Omówił wpływ architektury sakral-

nej gotyku na późniejsze wieki. Jest autorem kilkunastu projektów obiektów architektonicznych, w tym również kościołów, ich wnętrz oraz witraży w 16 kościołach w Polsce i w Niemczech.

– Architektura sakralna łącząca wątki tradycji z nowoczesnością powinna być orientowana na przyszłość. Perspektywą dla poszukiwań architektonicznych jest dziś tworzenie przestrzeni spotkań dla różnych religii – stwierdził dr Rabiej.

## Kościół – znak miejsca

Prof. Adam Lisik z Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej zaprezentował własne projekty obiektów sakralnych. Jest autorem ponad 30 tego typu prac, m.in. budowanego w Gliwicach kościoła Miłosierdzia Bożego, a także projektantem gliwickiego ołtarza papieskiego. Prelegent przypomniał, że w latach 1945–1960 istniała luka dydaktyczna w architekturze sakralnej. W kraju nie było wzorców nowoczesnego budownictwa sakralnego, a w planach urbanistycznych nie wyznaczano miejsc na kościoły. Prezentując swoje projekty, zwrócił uwagę na wkomponowywanie ich brył w nie zawsze sprzyjające otoczenie. – Kościół w środowisku zróżnicowanym pod względem architektonicznym i urbanistycznym pełni rolę wyróżnika,

może stanowić symbol. Niejednokrotnie miejsca, w których zostały postawione kościoły, identyfikowane są właśnie przez nie – stwierdził prof. Lisik.

Bp Jan Wieczorek przewodniczył Mszy św. w gliwickiej katedrze, odprawionej na zakończenie sympozjum. Wspominając konsekrację kościoła w Togo, gdzie pracują misjonarze z diecezji gliwickiej, stwierdził: – Tam zobaczyłem oddziaływanie miejsca świętego na człowieka, to, co wnosi ono w kulturę i jak wpływa na relacje między ludźmi, jak wyprowadza na drogi świętości i uszlachetnia to, co ludzkie. Biskup gliwicki wręczył prof. A. Lisikowi i dr. J. Rabiejowi dyplomy za szczególne zasługi w dziedzinie architektury sakralnej.

Sympozjum towarzyszył wernisaż wystawy projektów architektury sakralnej trzech autorów – prof. Jana Tajchmana, prof. Adama Lisika i dra Jana Rabieja. Prof. Tajchman zaprezentował swój 50-letni dorobek pracy twórczej – jako konserwator, architekt i wykładowca toruńskiej szkoły konserwatorskiej, a także inicjator podyplomowych studiów z zakresu zabytkoznawstwa i konserwatorstwa sztuki kościelnej, początkowo przygotowanych przede wszystkim z myślą o duchownych. Wystawę w Centrum Jana Pawła II można zwiedzać do 25 listopada (czynna codziennie w godzinach 14.00–19.00, oprócz piątków i niedziel). **MIRA FIUTAK**

Jak wypromować swój region?  
Województwo śląskie wpadło  
na oryginalny pomysł:  
własny krój pisma!

tekst  
**DOBROMIŁA SALIK**

O „śląskim piśmie” zahuczało w ostatnich tygodniach w mediach. I bardzo dobrze, że jest o nim głośno, bo w dobie powszechnej komputeryzacji i dehumanizacji różnych dziedzin współczesnego życia możemy powrócić do prawdy o tym, że jednak najważniejszy jest człowiek: jego talent, jego pomysły, jego praca. I serce, jakie wkłada w to, czym się zajmuje.

### Serce na papierze

Kiedy ktoś dziwi się, po co ludziom tyle rodzajów pisma, Henryk Sakwerda przypomina, że nie pijemy każdego napoju z takiego samego naczynia. Kawę czy herbatę najchętniej wypijamy z filiżanki, a sok ze szklanki. Wino nalewamy do odpowiedniego dla niego kieliszka, a ochroną – choćby psychologiczną – naszych głów przed mocniejszymi trunkami są kieliszki małe.

Podobnie jest z literami. Nie powinno się używać tego samego rodzaju kroju czcionki do tekstu książki, zaproszenia ślubnego czy dyplomu z okazji wygranej w konkursie pianistycznym. Każda okazja wymaga swego literniczego przełożenia, by jej charakter został nie tylko zachowany, ale i podkreślony, wyeksponowany.

Spoglądanie na litery nie zimnym okiem rzemieślnika, ale sercem wychwytyjącym sytuacyjne subtelności może przynieść sukces. Tak stało się w przypadku nowego kroju pisma, które odąd będzie używane na reprezentacyjnych drukach województwa śląskiego – dyplomach, listach gratulacyjnych, zaproszeniach.

Twórcy pisma – Henryk Sakwerda z Katowic, projektant oraz wykonawca czcionki, i Artur Frankowski z Warszawy, jej „tłumacz” na język komputerowy, sam również artysta i twórca różnych fontów – pokazali, że trzeba i warto myśleć sercem i tworzyć mosty pomiędzy tradycją a nowoczesnością.

### Nieprzesadnie eleganckie

Pismo śląskie otrzymało nazwę: *silesiana 2006*. Mówi się też o „śląskim kroju”.

Powstanie pierwszego w kraju regionalnego pisma stało się będzie zdołała okolicznościowe druki województwa

# Między pro a szlachetno



ZDJĘCIA: MARGARZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

**Duże litery *silesiany 2006* posiadają również odmianę ozdobną**

Nawiązuje on do działalności literniczej Hieronima Wietora – znakomitego śląskiego wydawcy i typografa, twórcy oryginalnej XVI-wiecznej italiki. Chodziło także o to, by zaznaczyć czterowiekową obecność na Śląsku pisma gotyckiego. – Pismem, którego uczono w śląskich szkołach, była kurrenta – opowiada Henryk Sakwerda – czyli wywodzące się z gotyckiej bastar-

dy pismo odręczne. Było ono – nie zapominajmy – pod rygiem wdrażane w szkołach i stanowiło instrument pruskiej polityki germanizacyjnej. W domu mówiono gwarą, a w szkole po niemiecku i używano takiego pisma.

Pan Henryk wyjaśnia, że zamysłem twórców było wyrażenie za pomocą formy graficznej cech ludzi zamieszkujących ten region. – Dlatego pismo to nie jest przesadnie eleganckie, smukłe, wygładzone, lecz przeciwnie – zawiera pewną szorstkość, kanciastość. Litery są krzepkie, trzymające się linii pisma. Choć nie są też pozbawione pewnego rodzaju humoru i fantazji, a nawet rubaszości.

### Słowa opakowane w litery

Zdaniem mistrza, technika powstawania projektu pisma jest prosta. – Bierze się obsadkę z piórem ściętym, normalna stalówka się do tego nie nadaje. Nie stosuje się tuszów, tylko atrament. I sporządza się projekt litery, który podlega dokładnemu przerysowaniu i opracowaniu szczegółów. Następnie przekazywany jest on do specjalisty, który zamienia to pismo w postać cyfrową, służącą do odtworzenia w naszych komputerach.

Pan Henryk przypomina, że do lat 80. stosowany był tzw. skład gorący – czcionki były odlewane w metalu. Następnie odlewne czcionki, wytwórnie matryc (linotypowych i monotypowych) zostały zlikwidowane z powodu wkroczenia elektroniki do przemysłu poligraficznego. Skończyła się pewna epoka. Ale na szczęście pozostali artyści-liternicy.

„Litery są opakowaniem słów” – oto jedna z maksym bliskich Henrykowi Sakwerdzie. No właśnie. Jest więc istotne, w co nasze słowa ubieramy. Czy są niechlujne i mało czytelne, czy też wytworne i pełne harmonii. Warto „odpowied-

faktem. *Silesiana 2006*  
wa śląskiego

Pismo wywodzi się z pisania

## Anatomia litery

# stotą ością

nią dać rzeczy literę”, czyż nie tak? Podczas promocji *silesiany* w katowickiej Bibliotece Śląskiej padło określenie, że pismo to jest pewnym kompromisem pomiędzy prostotą a szlachetną ozdobnością. To trafne określenie, a zarazem komplement dla jego twórców i propagatorów. ■



Małe litery kroju *silesiana 2006*



Jedna z prac kaligraficznych Henryka Sakwerdy

Rozmowa z **Henrykiem Sakwerdą**,  
typografem, kaligrafem,  
współtwórcą *silesiany 2006*

**DOBROMILA SALIK:** *Jakie były początki powstania kroju pisma śląskiego?*

**HENRYK SAKWERDA:** – Kiedy zwrócono się do mnie z pytaniem, czy podjąłbym się stworzenia śląskiego pisma, wykonałem wzory, które przedstawiono w Wydziale Kultury województwa, a później panu marszałkowi. Zrobiłem dość duże portfolio formatu A-3. Wybrałem słowa typowo śląskie – trzy próbne zestawy na każdą literę alfabetu: nazwy kilkunastu miejscowości śląskich, nazwiska działaczy ze Śląska – np. Korfantego, ks. Bończyka czy ks. Szafranka, a także przykłady imion, tych dawniejszych, czasem zapomnianych, jakie nosiły nasze babcie.

Równoległe czyniliśmy kwerendy w Bibliotece Śląskiej i w Książnicy Cieszyńskiej, a także w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach, gdzie udostępniono mi księgi parafialne. Z tych obserwacji i przemyśleń zrodziła się ostateczna koncepcja pisma śląskiego.

**Pomysł pisma śląskiego przyjął się i można już mówić o pewnym sukcesie *silesiany*. Czy jej twórca ma jeszcze jakieś marzenie?**

– Marzeniem każdego chyba projektanta pism drukarskich jest to, by jego kroje były używane i stosowane. Pragnąłbym także rozbudować to pismo o formy proste, półgrube, bo pismo nierozbudowane jest trochę ograniczone. Informatyka w dużym stopniu ułatwia te zadania, ale najpierw pismo musi powstać na papierze. Są tacy, którzy tworzą w komputerze, ale takie pismo jest, moim zdaniem, zimne; nie pulsuje w nim prawdziwe życie... Pismo wywodzi się przecież z pisania!

**Kiedy rozpoczęła się przygoda Henryka Sakwerdy z typografią?**

– Zamiłowanie do liternictwa miałem zawsze, ale jakby nieuświadomione. Po prostu podobały mi się litery. Dopiero wiedza nabyta w szkole i w czasie pracy uświadomiły mi, że każda litera ma swoją anatomię, swój psychologiczny wyraz, każda inaczej oddziałuje na psychikę. Trafne zastosowanie litery jest na pewno sztuką. ■



### HENRYK SAKWERDA

Pracując w Biurze Studiów i Projektowania Pism Drukarskich w Katowicach, stworzył m.in. pismo akcydensowe o nazwie typos do składu tytułów (w sześciu odmianach). W 1971 r. otrzymało ono III nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Pism Drukarskich w Dreźnie z okazji 500-lecia śmierci Gutenberga. Były nim składane m.in. strony tytułowe pierwszego wydania „Historii Śląska” Kazimierza Popiołka.

Jest członkiem Międzynarodowej Organizacji Typograficznej ATypl, afiliowanej przy UNESCO, zajmującej się m.in. ochroną pism drukarskich i podnoszeniem poziomu estetycznego typografii na świecie.

Prowadzi zajęcia z kaligrafii dla studentów grafiki w Śląskiej Wyższej Szkole Informatyki w Chorzowie. Pracuje w redakcji „Gościa Niedzielnego”.

Szkoły w Kamieńcu noszą imię Jana Pawła II

# Młodzi dobrze wykształceni

Wybór takiego patrona to perspektywa na przyszłość, bo do tej miary człowieczeństwa trzeba dorastać – powiedział bp Gerard Kusz w szkole w Kamieńcu, która przyjęła imię Jana Pawła II.

Dwie placówki – Zespół Szkół Ogólnokształcących, w skład którego wchodzi liceum ogólnokształcące i gimnazjum, oraz Szkoła Podstawowa mają tego samego patrona. Po raz pierwszy propozycja tego imienia dla szkoły padła ponad dwa lata temu. W kwietniu, kiedy wszyscy towarzyszyli śmieci Jana Pawła II. – Później zastanawialiśmy się, czy to nie jest zbyt ważne imię, jak dla szkoły. Trwała wewnętrzna dyskusja wśród uczniów i nauczycieli, w którą włączyli się również rodzice – mówi Zdzisław Teperek, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kamieńcu. Przygotowania do przyjęcia imienia Jana Pawła II trwały długo, uczniowie gromadzili materiały dotyczące osoby Papieża i jego pontyfikatu, w pierwszą rocznicę śmierci przedstawili program artystyczny, który stał



ROMAN KONZAL

się jednym z głównych punktów obchodów tej rocznicy w gminie.

19 października, w dniu nadania imienia Jana Pawła II nabożeństwu w szkole w Kamieńcu przewodniczył bp Gerard Kusz. – Naszym skarbem są młodzi ludzie. Im lepiej będą wykształceni, tym bardziej będziemy postrzegani w Europie jako partnerzy. Kierunek na dziś powinien być taki – kształcimy wszystkich, ale promujemy elity, bo potrzebu-

**Bp Gerard Kusz uczestniczył w uroczystości nadania szkołom w Kamieńcu imienia Jana Pawła II**

jemy elity we współczesnym świecie – stwierdził bp Kusz, zauważając, że w pracy z młodzieżą stykają się działania wychowawcze szkoły i działania duszpasterskie Kościoła.

Uczniowie przedstawili program artystyczny przygotowany pod kierunkiem Bożeny Gracy, pracującej w szkolnej bibliotece, w którym znalazły się fragmenty „Tryptyku rzymskiego” i utwory z oratorium „Tu es Petrus”. Wybierając

Jana Pawła II na patrona szkoły, uczniowie za szczególne motto dla siebie przyjęli słowa, w których Papież stwierdza: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”. W czasie uroczystości nadania jego imienia, przedstawili swoje przyrzeczenia. Wśród wielu punktów, znalazło się zobowiązanie do kierowania się w życiu wartościami, o których mówił Jan Paweł II, zobowiązanie do systematycznej pracy, wrażliwości i szacunku dla drugiego człowieka. MF

## Szlak Zabytków Techniki

# Kopalnie, fabryki, sztolnie...

Kiedyś pełniły funkcję użytkową, dawały pracę mieszkańcom tych terenów. Dzisiaj nazywa się je obiektami poprzemysłowymi, są atrakcjami turystycznymi i właśnie jako takie znalazły się na Szlaku Zabytków Techniki.

To pierwszy w Polsce tego typu szlak turystyczny o zasięgu regionalnym. Wybrano 29 najciekawszych obiektów, z długiej listy zabytków o charakterze przemysłowym, które warto odwiedzić w naszym regionie. Trasa szlaku prowadzi przez największe miasta Górnego Śląska, wiele z nich już od lat przyciąga turystów i stanowi atrakcję nie tyl-

ko dla mieszkańców najbliższej okolicy.

Na trasie Szlaku Zabytków Techniki znalazły się m.in. takie miejsca jak Radiostacja Gliwicka, Zabytkowa Kopalnia Rud Srebrnośnych i Sztolnia Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach, Skansen Górniczy „Królowa Luiza” w Zabrze, Zabytkowa Stacja Kolei Wąskotorowej w Rudach czy Zabytkowa Stacja Wodociągowa „Zawada” w Karłowicach.

Szlak ma być wizytówką turystyczną tego regionu. Zwiedzający dawne kopalnie, fabryki, sztolnie, browary czy parowozownie mogą zapoznać się z przemysło-

wą tradycją Śląska, ale przybliżaną w sposób jak najbardziej nowoczesny, np. poprzez prezentacje multimedialne czy imprezy organizowane na terenie obiektów. W każdym z nich odwiedzający znajdą potrzebną informację na ich temat i praktyczne wskazówki dla turystów. Przygotowana została również broszura-przewodnik i mapa po Szlaku Zabytków Techniki. Szczegóły na ten temat na [www.gosilesia.pl/szt](http://www.gosilesia.pl/szt). ■

**Na Szlaku Zabytków Techniki znalazły się m.in. podziemia zabytkowej kopalni w Tarnowskich Górach**



ROMAN KONZAL

Ruszył nowy projekt Caritas

# Praca dla niepełnosprawnych Święte filary

Caritas Diecezji Gliwickiej wspólnie z Caritas Polską, Europejskim Funduszem Społecznym oraz PFRON-em od 1 października 2006 r. do 31 stycznia 2008 r. realizuje projekt „Indywidualne ścieżki kariery zawodowej szansą dla osób niepełnosprawnych”.

W 2002 roku w Polsce było 5 456 700 niepełnosprawnych, co stanowiło 14,3 proc. całego społeczeństwa (dane po Narodowym Spisie Powszechnym). Oznacza to, że co siódmy Polak jest osobą niepełnosprawną. W ciągu ostatnich 14 lat liczba niepełnosprawnych wzrosła o ponad 46 proc., co związane jest przede wszystkim z procesem starzenia się społeczeństwa. GUS podaje, że tylko około 600 tys. niepełnosprawnych znajduje zatrudnienie. To stanowi 15 proc. wszystkich osób niepełnosprawnych! Projekt „Indywidualne ścieżki kariery zawodowej szansą dla osób niepełnosprawnych” ma pomóc tym osobom znaleźć pracę, co pozwoli im nie tylko poprawić warunki życiowe, ale przede wszystkim wyjść ze społecznej izolacji.

Celem projektu jest wsparcie na otwartym rynku pracy osób pełnoletnich (poszukujących pracy) z terenu diecezji gliwickiej o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Osoby



CARITAS POLSKA

uczestniczące w projekcie otrzymują bezpłatną pomoc m.in. w zakresie wsparcia psychologicznego, poruszania się na rynku pracy, przygotowywania dokumentów aplikacyjnych, przygotowania do rozmowy kwalifikacyjnej.

Warsztaty prowadzone są w małych grupach przez dziesięć dni, tak aby każdemu uczestnikowi poświęcić maksymalnie dużo czasu. W czasie indywidualnych konsultacji, rozmów i ćwiczeń doradcy zawodowi, psychologzy

**Tylko 15 proc. niepełnosprawnych znajduje zatrudnienie. Projekt Caritas ma pomóc osobom niepełnosprawnym w poszukiwaniu pracy**

oraz pedagodzy będą odpowiadać na ich pytania i pomogą rozwiązać problemy.

Więcej informacji dotyczących projektu znajduje się na stronie: [www.caritas.gliwice.pl](http://www.caritas.gliwice.pl). Zainteresowani uczestnictwem w warsztatach proszeni są o kontakt telefoniczny lub internetowy: tel.: 032/ 230 78 70, e-mail: [caritas@kuria.gliwice.pl](mailto:caritas@kuria.gliwice.pl). Liczba osób uczestniczących w projekcie jest ograniczona, a o zakwalifikowaniu decyduje kolejność zgłoszeń. **w.**

Konkurs dla dzieci

Wspólnie z Radiem Plus i Wydawnictwem „Jedność” proponujemy najmłodszemu czytelnikom udział w konkursie. Każdego tygodnia jest do wygrania ciekawa książka, ufundowana przez „Jedność”.



Obecna edycja konkursu związana jest z cyklem „Filary wiary”, który od kilku tygodni ukazuje się w „Gościu”. Nasz konkurs związany jest z życiem świętych, którzy stali się dla nas wzorami zawierzenia Bogu.

Nakładem Wydawnictwa „Jedność” ukazały się m.in. „Kompedium Katechizmu Kościoła Katolickiego” (również jako pamiętka bierzmowania), a także książki kard. J. Ratzingera „Wiara. Prawda. Tolerancja”, „Europa. Jej podwaliny dzisiaj i jutro”, „Tajemnica Jezusa Chrystusa” oraz „Nowe porwy Ducha. Ruchy Odnowy w Kościele”. Więcej na stronie: [www.jednosc.com.pl](http://www.jednosc.com.pl).

W tym tygodniu do wygrania książka „Bawię się i uczę”. Dzięki proponowanym w niej zabawom słownym, logicznym, ruchowym i manualnym dziecko korzysta z umiejętności zdobytych w przedszkolu czy szkole, nie nudząc się przy tym.

Aby wygrać książkę, należy zadzwonić w niedzielę, 12 listopada, o godz. 8.30 do Radia Plus, podczas audycji „Quizy pani Izy” (tel. do studia 032/ 232 52 32), i odpowiedzieć na pytanie: Jak się nazywa wielka śląska księżna, która przybyła do Wrocławia z Niemiec? W dniu jej imienin Karol Wojtyła został wybrany na papieża. **■**

Teatr A na gliwickim rynku

## Kadisz, pamięć o Żydach

Kadisz to czwarty spektakl Kuliczny przygotowany przez Teatr A. Premiera widowiska odbędzie się 9 listopada o godzinie 19.00 na gliwickim rynku.

Przygotowany został w związku z rocznicą Nocy Krysz-

tałowej, tragedii mieszkających tu przed wojną Żydów. Spektakl wprost odnosi się do tych wydarzeń, a jednocześnie zawiera szerszy i uniwersalny przekaz. Widzowie będą mogli zobaczyć symboliczną syna-

gogę, która – jak gliwicka – ginie w płomieniach. W spektaklu jednak odradza się. W finale widzowie usłyszą żydowską modlitwę kadisz w wykonaniu niezwykłej izraelskiej wokalistki Ophry Hazy. **■**

■ R E K L A M A ■

Tanie kserokopiarki!!!

tanie tonery  
serwis

F.H.U. „Sabat-Kop”  
tel. (032) 370 21 63,  
0 601 538 884, 0 661 317 773

Nowy rocznik historyczny

# Dla zainteresowanych śląską historią

We wrześniu br. ukazał się pierwszy numer „Confinium”, niezależnego rocznika historycznego poświęconego historii Górnego Śląska.

Pismo pomyślane jest jako forum publikacji autorów młodszego pokolenia – historyków, ale także literaturoznawców, kulturoznawców, historyków sztuki, socjologów, politologów. Przedmiotem zainteresowania wydawców jest szeroko pojmowana przeszłość Górnego Śląska, w aspekcie społecznym, politycznym, językowym, kulturowym czy religijnym.

Tytuł – oznaczający w języku łacińskim pogranicze – ma charakter programowy. „Confinium” gromadzi bowiem materiały oddające pograniczny, „naróżnikowy” sens górnośląskiej historii – w różnorodnych znaczeniach słowa „pogranicze”. Górny Śląsk rozumiany jest w granicach historycznych, obejmujących tereny wchodzące obecnie w skład Republiki Czeskiej oraz Polski (województwa opolskie i śląskie).

„Confinium” jest jak dotąd pierwszą tego typu inicjatywą w Czechach, Niem-

czach i Polsce, czyli projektem całkowicie prywatnym, niezależnym od jakichkolwiek instytucji naukowych, zarówno pod względem redakcyjnym, jak i finansowym. Gromadzi w głównej mierze materiały naukowe, powstałe zwykle w ramach badań magisterskich i doktoranckich. Obok właściwych artykułów naukowych i tekstów źródłowych posiada rozbudowany dział „Miscellanea”, z tekstami zróżnicowanymi stylistycznie, oraz dział recenzji książkowych. Tom zaopatrzone jest w indeksy nazwisk i miejscowości oraz konkordancję nazw miejscowych występujących w tomie. Książka jest dwujęzyczna, autorzy mogą zamieszczać teksty w językach polskim i niemieckim.



Zainteresowani pierwszym egzemplarzem mogą nabyć m.in. w Księgarni s.c. w Bytomiu, pl. Kościuszki 10 ( tel. 281 48 39), Ossolineum w Gliwicach, ul. Matejki 2 (tel. 238 25 11), Księgarni Kleks w Tarnowskich Górach, ul. Krakowska 19 (tel. 285 18 76) oraz bezpośrednio w wydawnictwie Drukpol, 42-600 Tarnowskie Góry, ul. Kochanowskiego 27, e-mail: [confinium@wp.pl](mailto:confinium@wp.pl).

Zaproszenie na kongres

## Etyka w medycynie

Kongres medyczny nt. „Etyka w medycynie” odbędzie się 6 listopada w Katowicach. Spotkanie zorganizowane zostanie przez Fundację „Przyjazny Śląsk”.

W programie kongresu znajdą się następujące tematy do dyskusji: personifikacja etosu pracy lekarza, spojrzenie na etykę w życiu społecznym, zawodowym i codziennym, planowane zmiany w organizacji i

funkcjonowaniu ochrony zdrowia w aspekcie Narodowego Funduszu Zdrowia, zawód lekarza – czy warto nim być? Do udziału zaproszeni są przedstawiciele środowiska medycznego, ale również pacjenci zainteresowani problemami służby zdrowia, duszpasterze i organizacje pozarządowe.

Kongres odbędzie się 6 listopada, w godz. 11.00–13.00 w Domu Lekarza w Katowicach, przy ul. Grażyńskiego 49a. ■

**GOŚĆ GLIWICKI**  
gliwice@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Łużycka 1, 44-101 Gliwice  
tel./faks 032 230-78-80 skr. poczt. 196  
Redagują: ks. Waldemar Packner  
– dyrektor oddziału, Klaudia Cwolek, Mira Fiutak

## Zapowiedzi

### ■ 500-LECIE KOŚCIOŁA W BOJSZOWIE

5 LISTOPADA, godz. 11.00 – Msza św. pod przewodnictwem bpa Gerarda Kusza w kościele Wszystkich Świętych.

### ■ MSZA ZA ZMARŁYCH

Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych „Hospicjum” im. Matki Teresy z Kalkuty zaprasza 6 LISTOPADA o godz. 19.00 do kościoła św. Kamila w Zabrze na Mszę św. w intencji wszystkich zmarłych, podopiecznych hospicjum.



### ■ KIK W GLIWICACH

zaprasza na spotkanie, które odbędzie się 8 LISTOPADA w kaplicy św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych. W programie: godz. 18.05 – Nieszpory, godz. 18.30 – Msza św. z homilią i wykład pt. „Świętych obcowanie”.

### ■ DIECEZJALNE SPOTKANIE PRZYJACIÓŁ MISJI

10–12 LISTOPADA, dom rekolekcyjny w Zabrze Biskupicach – spotkanie dla przedstawicieli parafialnych grup apostołskich oraz osób indywidualnych, zainteresowanych misjami i pragnących modlić się w tej intencji. Rozpoczęcie w piątek o godz. 18.00, zakończenie w niedzielę ok. godz. 14.00. Zgłoszenia w parafii katedralnej w Gliwicach: tel. 0 32 230 89 45.

### ■ MSZA ŚW. W INTENCJI OJCZYZNY

11 LISTOPADA, godz. 11.00, katedra gliwicka – Msza św. w intencji Ojczyzny w 88. rocznicę odzyskania niepodległości pod przewodnictwem bpa Jana Wierczorka. Po niej rocznicowe uroczystości miejskie.

### ■ DLA MŁODZIEŻY

Siostry słuźebniczki zapraszają do Leśnicy Opolskiej k. Góry Świętej Anny na: – nocne czuwanie dla młodzieży licealnej, które odbędzie się 10/11 LISTOPADA od godz. 20.00 do ok. 24.00

– dni skupienia dla gimnazjalistek, które odbędą się od 17 do 19 LISTOPADA (rozpoczęcie o godz. 18.00, zakończenie o 12.00 obiadem). Zgłoszenia i więcej informacji: s. M. Dalmacja i s. M. Dawida, tel. 0 77 404 83 30, 514 34 72 68.

O innych spotkaniach na: [www.sluzebniczki.pl](http://www.sluzebniczki.pl) w dziale: Rekolekcje. ■